KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Stycznia. — Rok 1842. Środa. № 11. Jutro, SS. Weronika i Godfrid. v. s. Nowy Rok.

W gazecie Rządowej wczorajszej i dzisiejszej są umieszczone obszerne Programy examinów Młodzieży Szlacheckiej, wstępującej do Pułku szlacheckiego od 1go Lipca 1842, do 1go Wrz: 1845 roku. Żaden z Młodzieży żądającej wstąpić do Pułku szlacheckiego, przyjętym nie będzie bez złożenia świadectw o należytem usposobieniu i odbytym examinie. — Klemens *Radzimiński*, b. Urzędnik i Obywatel Ptu Mławskiego z roku 1821, przeżywszy lat 76, onegdaj przeniósł się do wieczności. Exportacja zwłok Jego odbędzie się dziś o godz: 3ciej z połud: z Kościoła XX. *Dominikanów* na smętarz Powązkowski, na którą zaprasza się Krewnych i Przyiaciół. — Pozostały Syn po zeszłym z tego świata onegdaj ś. p. Błażeiu *Sochackim*, Towarzyszu Sztuki Drukarskiej, w wieku życia lat 56; zaprasza szanownych Kolegów i Przyiaciół zmarłego na exportację Ciała dziś o godz: 4tej po południu w Kaplicy OO. Bernardynów, na smętarz Powązkow: odbyć się maiącą. — *Urząd Municypalny M. Warszawy* zawiadomił, iż z dniem 5 (17) b. m. rozpoczyna się w Kassie Exakcyjnej Podatków Skarb:, pobór Ofiary Duchownej i Ziemiańskiej; zaś w Kassie Ekon: M. Warsz: pobór opłaty Szarwarkowej i Kominowego, i trwać będzie przez cały Styczeń, wyjąwszy Święta.

Zimno dokucza, produkty, drzewo i pierwsze potrzeby życia o tej porze roku zwykle drożeią; są na mieście *ubodzy wstydzący się żebrać* a szczególniej tacy, których wiek do pracy niezdatnemi czyni. *Towarzystwo Dobroczynności* rozciąga opiekę swoią nad temi nieszczęśliwemi, niesie im wsparcie, ogrzewa zziebione członki, daie przytułek starcom i kalekom, pilnuie w Ochronach drobniuchnej dziatwy, któraby inaczej wyrobna klassa ludu bez dozoru w domach pozostawiać musiała; słowem, czyni wszystko, co tylko czynić pozwalaią fundusze, któremi rozporządzać może. Oddaiemy sprawiedliwość i Towarzystwu i *Warszawie*, która z iałmużnami ze wszech stron pośpiesza: Więcej powiemy, mało iest takich Stolic, gdzieby równie chętnie, równie skwapliwie, z taką hojnością i roskoszą maiętniejsi dzielili się z uboższemi, nieśli wsparcie i pomoc nieszczęśliwym. Ale są potrzeby ciągłe, są wsparcia niecierpiące zwłoki, zdarzaią się nieprzewidziane wypadki, wreszcie sakwa iałmużnicza iak rzeszoto *Danaid* nigdy napełnić się nie może; bo choć z iednej strony wpływ iaki znakomity zdaie się z górą ią mierzyć, z drugiej w tejże chwili tysiączne wydatki zaspokoienia wymagaiące, uszczuplaią i czynią zasob tylko chwilowym. Dla tego to *Miłosierdzie* nie poprzestaie na darach dobrowolnych; potrzebując więcej, wymagać więcej musi. *Miłosierdzie* czyni się zmyslnem, puka do serc czułych, przemawia do słabości ludzkich, szuka nieraz w zabawie sposobów pomnożenia funduszów. - I cóż w tym złego, że bawią się bogatsi z dobrem uboższych. Czasem i to miano za złe, ale ieżeli kiedy, to w tym przypadku koniec dobry, całe dzieło chwalebnem czyni. Sty WINCENTY *à Paulo*, którego historja za najpięknieiszy przykład miłosierdzia ku bliźnim wystawia, nie sądził uwłaczać świętości Kapłańskiego powołania, kiedy osobiście stawał w zebraniach światowych i tłumnych, aby iałmużny dla ubogich zbierać. Ale zapuściliśmy się cokolwiek zadaleko w rozumowaniach naszych; czas wrócić do głównego przedmiotu, który iest celem niniejszego artykułu. Już zbieraią się Goście; przepyszne salony Ratusza napełnia tłum uroczy, goreie dzień nowy w tysiącznych płomieniach rozstawionego na całej przestrzeni pokoi światła. Wszędzie wzrok miłego szuka zachwytu. Płeć piękna w najświetniejsze przywdziana szaty, cieszy się z dobroczynnego celu, którego główną sprężyną była, zabawa przy takich myślach tym słodszą, przyiemniejszą będzie. O godzinie wpół do 10tej, przybył JO. Xiążę Jegomość NAMIESTNIK z Xieżniczką *Anastazją*. Na przyięcie tych dostojnych Osób, pośpieszyli Gospodynie balu (które wymieniliśmy onegdaj); niemniej Prezes i Członkowie Komitetu. Jednocze-

śnie zabrzmiały Orkiestry w 2ch salonach rozstawione, i bal przez JO. Xcia NAMIESTNIKA z Hrabiną Stanisł: *Potocką*, tudzież Senatora b. Jenerała L. *Kurnatowskiego* iako Gospodarza balu, z Xczką Warszawską, tańcem Polskim otworzonym został. Pośpieszyli za temi 2ma parami najznakomitsze Osoby i Polonez wśród rozstępuiących się grupp obecnych długą wstęgą salony okolił. Szły potem koleią programatem wskazaną walce, mazury, kontredanse, ochoczo przez kawalerów balu i młodzież płci obiej prowadzone. Godzina miiała po godzinie, aż ręka wszechwładnego czasu i balowi temu kres swój nałożyła. Była to piękna zabawa, długo ią obecni w przyiemnem wspomnieniu zachowaią. Gospodynie i Członkowie Komitetu uprzedzali się w czynieniu honorów balu. Uprzejmi Kawalerowie wprowadzali do salonów przybywaiące Damy, a tańcuiącym wręczano ozdobne drukowane programaty prawdziwie eleganckie *vade me cum* balu. Znajdowało się na tym balu osób 720. Salony były przepysznie oświetlone, gorzało w nich świec przeszło 1000. Nader gustownym był gabinet odpoczynku dla JO. Xtwa NAMIESTNIKOSTWA przygotowany, a w kształcie namiotu muślinem upięty. Tualety były przepyszne, materje odznaczały się wytwornością, gazy i tiule lekkością nadzwyczajną, kwiatów było mnóstwo, w upięciach głów i splotach włosów znać było talent naszych pierwszych władców żelazka fryzjerskiego, a w twarzach Dam obecnych wdzięk i piękność któremi zawsze słynął ród kobiet kraiu naszego. Orkiestra *Szyndlera* z 30tu osób złożona zadowalała tańczących. *Konti* urządził bufety i kolacją. Cukry były *Lursa*. O dochodzie balu, iak tylko obrachunek nastąpi, donieść Czytelnikom nieomieszkamy. Z nowych muzyk wykonano: Polonez *Rafaela* Dyrektora Orkiestry w Wiedniu; Walce: *Żołnierskie tańce i kwiaty iesienne* (Lannera); *Niemiecka Wesołość* (Straussa); Mazury: przez *Nowakowskiego*, *Kotulińskiego*, *Ludwigowskiego* na dzień wczorajszy ułożony, i Kontredanse *Les Musards* (Luisa) oraz *Kadryle Katarzyny* (Minsarda).

Ogłoszona wyrokiem Tryb: Handlo: Gub: Mazo: z dnia 17/29 Marca 1841 r. upadłość nad maiątkiem Stanisława *Nowackiego*, Kupca w Warsz:, wyrokiem tegoż Trybunału dnia 23 Grud: (4 Stycz:) 1841/2 r. zapadłym, z wszelkiemi skutkami zniesioną została.

— Księgarnia A. E. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała wydanie siódme dzieła: *Manuel de Piété à l'usage des élèves du Sacré-Coeur*, z godłem: *Gloire, amour, dévouement au Coeur sacré de Jésus, dans tous les lieux et dans tous les Siècles*; 1841. Jest to iedna z najlepszych Książek do Nabożeństwa. Cena exemplarza 800 stronnic zawieraiącego, zł. 7 gr. 15.

(Artykuł nadesłany do Redakcji Kurjera):

Na balu z dobroczynności,
Nie mogąc być w gronie Gości,
Z powodu zdrowia niemocy,
Jle że lubię spać w nocy;
Idąc iednak w pomoc nędzy,
Posyłam paczkę pieniędzy.
Ta podług rachuby nowej,
W srebrnej monecie gotowej,
Piętnaście rubli oznaczy:
Te Opieka ubogich niechaj przyiąć raczy.

Ner 1szy *Magazynu Mód* za rok bież:, iak zwykle z 2ma rycinami, z których iedna (Nr 1 B.) przedstawia przebrania na Maskaradę, wyszedł z druku.

— Ulubiony Mazur z *powinszowaniem Nowego Roku*, w formacie zwyczajnym, skomponowany na pjanof: przez N. *Kurzątkowskiego*, grywany w Teatrze Rozmaitości i w obu Resursach; nabyć można w Składzie muzyki Ign: *Klukowskiego*, po zł. 1.

— Na podarunki, i do własnej wygody tudzież pięknej a taniej ozdoby pokoiów, nadszedł nowy transport z Lubartowa *Terolitów*, i znajduje się w składzie Szkła i Kryształów przy ulicy Senatorskiej Nr 461 obok Ratusza w domu W. Szepietowskiego, u Felixa *Nawoiewskiego*. Szczególniej zasługuią na pochwałę: Garnuszki z glazurą nową, Fajki, Koszyki, Wazony i Wazoniki, Doniczki do kwiatów, Przyciski do papieru, Talerze do ciast, Czajniki, Imbryki do kawy, Nalewki do śmietanki, Maselniczki, Cukierniczki, Solniczki, Miski, Puszki do tytuniu, Konewki do wody, Nocniki, Lichtarze, Puhary i t. d.

— Do dzisiejszego Kurjera dołącza się Prospekt o nowem przedsięwzięciu Księgarni Aug: Em: *Gliksberga* pod tytułem: *Obraz historji Powszechnej*,

we 2ch tomach in 8vo z 24ma rycinami na stali, które wyjdzie we 12tu poszytach w ciągu roku bieżącego. — Kurs wczorajszy: Dukaty holend: rub: sr: od 2 kopieiek 92 do rub: sr: 2 kop: 94. Listy zasta: nowe rubli sr: od 14 kopieiek 64 do rub sr: 14 kop: 68; kupon kop: 3.

Od 6go Kwietnia do 14go Grud: 1841 przeszło przez *Toruń* do *Gdańska* z Król: *Polskiego* i *Galicji*: 31,928 łasztów i 1205 cent: rozmaitego zboża i ziarna, (samej *pszenicy* 27,967 łasz:); 3076 sążni drzewa opałowego; 125,046 sztuk okrąglaków iodłowych, 713 modrzewiowych, 213 dębowych; belek iodłowych 71,838, modrzewiowych 1934, dębowych 16,554; desek iodłowych 953, dębowych 776; bali dębowych 48,076; klepek dębowych kop: 3353, bukowych 200; 85,331 tafli cynkowych; 1549 sztuk płutna pakowego; 1229 cet: surowych konopi; 11,643 cet: kości zwierzęcych; 3141 cet: potażu; 10,017 cet: starego żelaztwa; 521 beczek; 250 cet: oleiu lnianego; 5 galarów popiołu; 530 dziegciu i t. d.

Anglja. — Hrabia *Munster* Syn naturalny zgasłego Króla *Wilhelma*, wrócił z 4-letniej podróży na wschodzie, i przywiózł nader szacowne zbiory osobliwości azjatyckich; obecnie zajmuie się wydaniem historji woien mahometańskich.

Francja. — Deputowany P. *Senassart* (Senasr) przedstawił Izbie Deputowan: ważne pismo. — Dziennik *Sporów* umieścił obszerne uwagi o dzisiejszym stanie Hiszpanji, w których *Espartero* niekorzystnie iest wyobrażony. Również i inne Dzienniki codziennie podobne ogłaszaią uwagi. — Sławny fortepjanista Henryk *Herc*, ma zaślubić bogatą cudzoziemkę. — Żona więźnia politycznego *Boucheron* (Buszerą) została aresztowaną nie za udział w zbrodni stanu, ale za kradzież. — Wdowa Jenerała *Allard* sławnego doradzcy Króla *Lahory*, przyięła w *Tropez* Chrzest Ś. wraz z 5giem dzieci. Jenerał *Ventura* towarzysz broni *Allarda*, był Ojcem chrzestnym przy tej wzruszaiącej uroczystości. Indjanka z zapałem poświęciła się nowej wierze i oświacie europejskiej.

Hiszpanja. — Smutne są wiadomości z różnych prowincji Hiszpanji; pomnażanie się rabusiów i włóczęgów, kłutnie, napaście na domy i podróżnych, wydarzaią się codziennie.

Niemcy. — Infant hiszp: *Don Henryk* bawiący inkognito w *Wiedniu*, nie odwiedził nawet swego Wuia Xcia *Salerno*. — W tejże stolicy spodziewany iest Marszałek *Saldanha*. Xżę *Ferdynand* Koburgski bardzo iest ucieszony z powodu przywrócenia stosunków dyplomatycznych z *Portugalją*; zresztą *Donna Ma ja* iuż od dawna ciągle zostawała w związku listownym z Cesarzem i Cesarzową Matką. — W *Berlinie* zakładaią olbrzymi Instytut *piiawek*, aby te użyteczne istoty utrzymywać w każdej porze roku. — Mówią że Król *Pruski* wracaiąc z *Londynu*, odwiedzi *Paryż*.

Turcja. — Porta zniosła stałe pensje Ministrow, i poruczyła im zbieranie podatków w właściwych obwodach dla wynagrodzenia im pensji. Tak więc dawne uciemiężenia wracaią, a ślad ulepszeń europejskich znowu znika. — Wielki Wezyr przeieżdżaiąc w tych dniach przez ulicę *Stambułu*, kazał chwytać Raiasów dla zamietania błota. — Baron *Stürmer* otrzymał portret Sułtana. — Pod *Sahle* Druzowie ponieśli klęskę dotkliwą; Aga *Szyble* ruszył przeciwko Gubernatorowi tego miasta, którego rodziny iest zaprzysięgłym nieprzyiacielem; Emir Maronitów *Handyjar* przybył swemu krewnemu Gubernatorowi w pomoc, i w urządzonej zasadzce zniósł Druzów prawie do szczętu. Pod *Malaką* w powtórnej potyczce znowu Druzowie zostali porażeni.

Rozmaitości. — Chociaż niektóre ludy szczycą się starością wieku, nie może takowa bynajmniej być porównaną z wyobraźnią *Chińczyków*, bo w historji tak zwanego *państwa niebieskiego* czytamy następuiące ważne wyrazy: *w tym czasie był świat stworzony.* Aby rzecz ieszcze lepiej rozumieć, dołączono rycinę wyobrażaiącą Mandaryna w obłokach, który patrzy przez perspektywę. — Między dawnemi opisami z r. 1675, iest taka wiadomość: »21 7bra urodziło się w *Wilnie* dziecko, które w ustach miało ząb złoty, przedniego arabskiego złota, i całe miasto z podziwieniem chodziło go złota, i całe miasto z podziwieniem chodziło przypatrywać się temu dziecięciu i dziwowi.”

SZARADA.

Pierwsza głoska muzyczna, *druga z trzecią* kruszy,
I taki głos wydaje ze aż bolą uszy,
Trzeci z drugim iest słabość, a *z drugim wspak* waga;
Wszystka iest przewodniczką, trafie dopomaga.
(Zeszła Szarada *Nałóg*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dołbyszew Jenerał z Kalisza; Fiszbach Jenerał z Krasnegostawu; Ładyżeński Jenerał Nacz: W. G. P. z Siedlec; Giedrojć Jul: Xiążę z Steczna; Załuski Ant: Hra: z Wodyn; Wrangiel Baron Pułkownik z Carskiego Sioła; Kamiński Piotr Kommisarz Obwodu z Kielc; Bykowski Stani: Dzie: z Michałowa; Dobiecki Teod: Dzie: z Ciborowa; Dzwonkowski Edw: z Zamościa; Szamota Woj: Dzie: z Kowies; Malecki Jan Dzie: z Zbożenny.

DONIESIENIA.

Ktoby sobie życzył zabrania się do Miasta TORUNIA; niech się zgłosi do Szwajcara w Hotelu Drezdeńskim, a tam bliższą poweźmie wiadomość.

O milę od Warszawy potrzebna iest OSOBA do rozsądnego prowadzenia i do uczenia początkowych nauk dwoch Chłopczyków, którąby przytem znała język polski i początki francuzkiego, ale z czystą pronuncjacją. Osoba iuż w pewnym wieku będąca, a chcąca mieć przytułek w domu obywatelskim, któraby się temu chciała poświęcić, raczy zgłosić się pod Nr 667 przy ulicy Leszno, do Profesora Kopytowskiego.

*** W. Hippolit Dobruchowski we własnym interesie, zgłosić się raczy do Hotelu Lipskiego pod Nr 28, do dnia 14go b. m. codzień z rana do godziny 10tej.



NIERUCHOMOŚĆ w Warsz: przy ulicy Marszałkowskiej i Zelnej pod Nr 1384. 1385 i 1426 położona, z dwóch Domów i Officyny składająca się, Sądownie na złp. 21,780 oszacowana, powierzchni 13,545½ łokci kwadratowych trzymająca, przez publiczną licytacją ostatecznie przed W. Piotrowskim Assessorem w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Mazowieckiego na dniu 8 (20) Stycznia r. b. o god: 4 z połud:, poczynając od Summy 7260 zł. czyli 1089 r. sr:, sprzedaną zostanie. Zbiór objaśnień i warunki, przejrzeć można u W. Pisarza Tryb: Wydz: IIgo i u W. Wojciechowskiego Mecenasa sprzedaż tę popierającego, pod Numerem 600 przy ulicy Bielańskiej mieszkaiącego.

Wina stare Węgierskie w butelkach. Pozostałe ieszcze z pareset tylko butelek WINA Węgierskiego starego wytrawnego, i łagodnego desserowego, od dawnych lat zakonserwowanego, jako to: z roku 1822, 1818 i 1811, pochodzącego z piwnicy po ś. p. Tomaszu Mokułowskim z Piotrkowa, iest do sprzedania tu w Warszawie z wolnej ręki całą partją lub mniejszą, a nawet w najmniejszej części nabyć można, po nader niskiej cenie. Dowiedzieć się można każdego czasu z rana przy ulicy Nalewki pod Nr 2237, wchodząc z bramy w dziedziniec na prawo na dole.

☞ W Niedzielę d. 9 b. m. między godzi: 12tą a 1szą w nocy, w przechodzie ulicą Sto Jerską i Freta, zgubione zostało BOA czarne na szpagacie. Łaskawy Znalazca za zwrotem pod Nr 341, na Nowe Miasto w podwórze na 1wsze piętro po prawej ręce, gdzie dzwonek, otrzyma nagrodę wyrównywaiącą wartości tegoż Boa.

☞ W Straganie Andrychiewiczowej za Żelazną Bramą powszechnie Publiczności znanym, iak niemniej w mieszkaniu tejże wprost Dworu Gościnnego, dostać można najpiękniejszych SZPARAGÓW, BRYNDZY pradziwej Węgierskiej, OWOCÓW najwyborniejszych w różnych rodzajach i gatunkach, ŚLIWEK i GRUSZEK suszonych na maszynie, POWIDEŁ śliwkowych i innych. GRZYBÓW suszonych na funty i wianki, PÓŁGĘSKÓW Litewskich, KWICZOŁ Skierniewskich, i t. p. szczegołów, za cenę zupełnie umiarkowaną.



Dnia 9 b. m. zginęła SUCZKA od szczeniąt z gatunku Wyżełków kurlandzkich, biała, na krzyżu łatka kasztanowata, łeb i uszy długie kasztanowate, strzałkę białą na czole, ogon długi kiciasty. Łaskawy znalazca raczy ją oddać do Handlu korzennego przy ulicy Nalewki Nro 2241, za stosowną nagrodą. W przeciwnym razie gdy będzie poznaną, do odpowiedzialności pociągniętym zostanie.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe 4.

TEATR WIELKI. Jutro *Jan z Paryża*. 63 raz *Styryjczykowie*.

Uwiadamia się Prześw: Publicz:, iż Jutro danym będzie BAL PRZYJACIELSKI, przy ulicy Nalewki pod Nr 2255 i 6, na którym dobrana Muzyka, rzęsisto oświecone Sale, wieczór ten uprzyiemnią.

Dziś w Hotelu Bawarskim przy ulicy Bednarskiej w obszernym nowo gustownie urządzonym Lokalu w Restauracji na 1wszem piętrze, będę miał zaszczyt dać BAL, gdzie będzie można dostać tak dziś iak i w każdym czasie wszelkich POTRAW i NAPOJÓW za pomierną cenę przy rychłej usłudze. Orkiestra Krakowska pod dyrekcją Pana *Rajczaka* uprzyiemni ten wieczór. Bilety sprzedaią się w kassie przy wnijściu po zł. 5. *J. Szmidtner.*

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Renlera, przy ulicy Kra: Przed:. Nr 451. gdzie była Sala Licytacyjna, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Szamb: Nowakowskiego przy ulicy Długiej Nr 586, na 1m piętrze, od godzi: 6 wieczorem Pani *Elstrack* grać i śpiewać będzie: przytem iedna z iej córeczek wykona tanice zwany Kaczucza.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, Panny *Szyfner* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w domu Baroka, grać i śpiewać będą Panny *Prajs.*